

Szybciej popłyną barki Robotnik-racjonalizatorem

Robotnik budowlany z Zieleniej Góry Piotr Kłucński celem zwiększenia szybkości barek i wykorzystania wodnej siły pędnej opracował projekt zastosowania specjalnych skrzydeł oporowych, „łamiących” wodę i zwiększających jej napór na barkę, która przyspiesza wówczas swój bieg.

Ruchome skrzydła umieszczone po obu bokach barki nie tylko że nie hamują jej biegu, ale kondensują napór wód w szczelnych przepływowych i popychają barkę ze wzmoczoną siłą. Koszt montowania owych skrzydeł do barek jest bardzo mały.

Zwiększona szybkość transportów rzecznych stanowi ważny moment przy realizacji planu 6-letniego. Pomysł ten jest w tej chwili szczegółowo badany przez fachowców. (tur)

List Marszałka Rokossowskiego do WKW ZSL w Poznaniu

Uczestnicy Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów ZSL, który odbył się dnia 1 lipca w Poznaniu, wysłali telegram do Ministra obrony narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego z wyrazami hołdu i zapewnieniem, że chłop wielkopolski dołoży wszelkich starań celem umocnienia siły gospodarczej Polski Ludowej, a tym samym i jej obronności. W odpowiedzi na telegram Wojewódzki Komitet Wykonawczy ZSL otrzymał od Marszałka Rokossowskiego list następującej treści:

ZARZĄD WOJEWÓDZKI
ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO
W POZNANIU

Proszę przyjąć serdeczne podziękowanie za nadesłane pozdrowienia z okazji obrad II Wojewódzkiego Zjazdu Statutowego Zjednoczonego Stronnictwa w Poznaniu!

Chłopi polscy skupieni w szeregach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym w swej ofiarnej pracy, pogłębiając sojusz robotniczo-chłopski oraz mobilizując szerokie rzesze mas pracujących wsi do wykonania zadań nakreślonych planem 6-letnim — przyczynili się do podniesienia dobrobytu i kultury na wsi, a tym samym do wzrostu siły gospodarczej i obronności naszego kraju!

Korzystając z okazji pragnę życzyć członkom ZSL i pracującym chłopstwu województwa poznańskiego, aby za przykładem klasy robotniczej, która swe oddanie dla Ludowej Ojczyzny dokumentuje bohaterską postawą przy budowie w swojej pracy nad nieustannym rozwojem gospodarki rolnej oraz socjalistyczną przebudową wsi, co będzie Waszym wkładem w dzieło walki o zachowanie i utrwalenie światowego pokoju, któremu przewodzą masy pracujące całego świata, na czele z narodami Związku Radzieckiego.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI
(własnoręczny podpis)

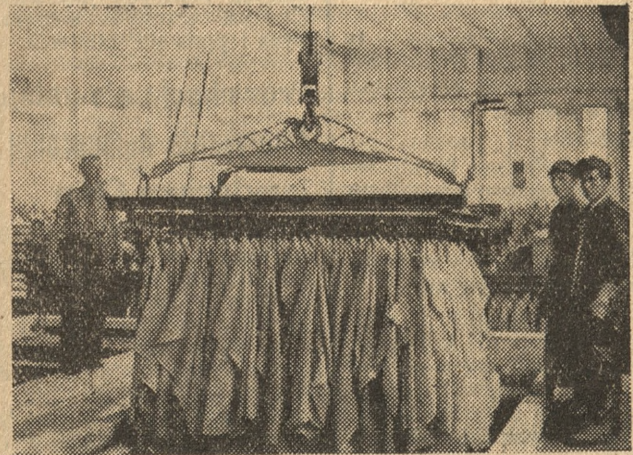
Już pracuje największa w Polsce garbarnia



Na uroczystość uruchomienia nowej placówki przybył minister przemysłu lekkiego — Stawiski, który po przekazaniu zakładu robotnikom i dyrekcji oznaczył Krzyżami Zasługi tych pracowników, którzy przyczynili się do przedterminowego uruchomienia zakładu. Na pierwszym zdjęciu minister Stawiski dekoruje Złotym Krzyżem Zasługi inż. Olecha Świelika. Na drugim — fragment hali namoków.

*

W ubiegłą sobotę ruszyła w Gnieźnie największa w Polsce garbarnia. Nowy gigant przemysłowy należy do najnowocześniejszych zakładów garbarskich w Europie i stanowi chlubę naszego przemysłu lekkiego. Wspaniałe maszyny wyeliminowały tu pracę zupełnie pracę ręczną.



Wielkopolski

Głos WIELKOPOLSKI

Rok VII A B

Poznań, środa 25 lipca 1951 r.

Nr 200 (2298)

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Ujęty w ustawowe ramy NOWY SYSTEM planowego skupu zboża

kładzie kres dowolnemu ustalaniu i zmienianiu zobowiązań

WARSZAWA (PAP). W bieżącym roku gospodarczym planowy skup zboża otrzymuje ustawowe podstawy w postaci dekretu, uchwalonego przez Radę Ministrów i zatwierdzonego przez Radę Państwa.

Dekret ma na celu zabezpieczenie normalnego zaopatrzenia ludności miast w produkty zbożowe, stworzenie korzystnych warunków zbytu produkcji rolnej po stałych i opłacalnych cenach, popieranie dalszego rozwoju produkcji rolnej oraz zapobieżenie dowolności w ustalaniu obowiązków w zakresie sprzedaży zbóż.

Państwowym planem skupu zbóż, uchwalonym przez Prezydium Rządu na rok gospodarczy, tzn. na okres od dnia 15 lipca br. do 14 lipca roku następnego — objęte są: żyto, pszenica, jęczmień i owies.

Obowiązek sprzedaży zbóż ciąży na właścicielach lub posiadaczach gospodarstw rolnych, a więc także na użytkownikach, lub dzierżawcach.

Nowy system planowego skupu zboża usuwa braki i wykorzystuje pozytywnie doświadczenia skupu w ubiegłym roku gospodarczym. Gminne plany skupu i wynikające z nich indywidualne zobowiązania poszczególnych gospodarstw będą ustalone jeszcze w toku żniw. Różnice w jakości gruntów zostały uwzględnione przez przeliczenia gruntów ornych poszczególnych klas na tzw. hektary przeliczeniowe, co umożliwia prawidłowe porównywanie poszczególnych gospodarstw i ustalanie obowiązku sprzedaży zboża stosownie do ich gospodarczych możliwości.

Zobowiązania poszczególnych gospodarstw ustalone będą na podstawie jednolitych norm gminnych. Normy gminne okre-

Przyjęcie w Ambasadzie ZSRR w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 23 bm. ambasador ZSRR w Warszawie A. A. Sobolew wydał w gmachu ambasady przyjęcie na cześć rządowej delegacji radzieckiej, na czele której stoi wiceprezes Rady Ministrów Związku Radzieckiego — Władysław Mołotow.

Na przyjęcie przybył Prezydent R. P. — Bolesław Bierut, członkowie rządowej delegacji radzieckiej: Wiceprezes Rady Ministrów ZSRR — Władysław Mołotow i Marszałek Związku Radzieckiego Georgij Żukow.

Na przyjęciu obecni byli członkowie rządu z Premierem Cyrankiewiczem na czele, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, przedstawiciele władz naczelnych PZPR, stronnictw politycznych i organizacji społecznych, generałowie i oficerowie W. P. i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

Uwaga Rodzice!

Podajemy do wiadomości, że dzieci przebywające na kolumnach letnich Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Dębicy Kaszubskiej wracają do Poznania w czwartek, 26 bm. o godz. 18.50. Rodzice i opiekunowie winni zgłosić się po nie na poczekalni Dworca Głównym.

ślają ile kg zboża do sprzedaży w planowym skupie przypada na 1 ha przeliczeniowy, w zależności od wielkości gospodarstwa. Oznacza to, że norma w kg na 1 ha przeliczeniowy będzie różna dla poszczególnych grup gospodarstw w danej gminie. Norma dla 1 ha gospodarstwa kułackiego będzie np. kilkakrotnie wyższa, niż dla 1 ha gospodarstwa małorolnego w tej samej gminie. System ten kładzie kres dowolnemu ustalaniu i dowolnemu zmienianiu planów gminnych i uchwał gromadzkich, co zdarzało się w ubiegłym roku.

Z tytułu hodowli trzody chlewnej przysługują na podstawie dekretu obniżki zobowiązań zbożowych. Obniżki te wynoszą 100 kg zboża na każdą sztukę dostarczoną w roku ka-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Depesza Prezydenta RP. Bolesława Bieruła do Przewodniczącego Najwyższej Rady ZSRR Depesza Premiera Cyrankiewicza do Generalissimusa Stalina

WARSZAWA (PAP). PREZYDENT RP. BOLESŁAW BIERUT WYŚLAŁ DO PRZEWODNICZĄCEGO NAJWYŻSZEJ RADY ZSRR N. SZWERNIKA NASTĘPUJĄCĄ DEPEZĘ:

Towarzysz N. Szwerinik
Przewodniczący Najwyższej Rady ZSRR

Moskwa — Kreml

Najserdeczniej dziękuję Wam, Towarzyszu Przewodniczącemu, oraz Radzie Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich za życzenia przesłane z okazji narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Korzystam ze sposobności, aby przekazać wyrazy głębokiej wdzięczności narodu polskiego dla narodów wielkiego Związku Radzieckiego, którym naród nasz zawdzięcza nie tylko wyzwolenie z niewoli faszyzmu, ale również nieustanną pomoc umożliwiającą budowanie podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Bolesław Bierut

Depesza do Generalissimusa Stalina

PREMIER CYRANKIEWICZ WYŚLAŁ DO GENERALISSIMUSA STALINA NASTĘPUJĄCĄ DEPEZĘ:

Generalissimus Józef Stalin

Moskwa — Kreml

Proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze podziękowania narodu polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje osobiste za przysłane przyjacielskie pozdrowienia i życzenia, z okazji narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Naród polski, dokonując w siódmą rocznicę wyzwolenia naszego kraju przez bohaterską Armię Radziecką, przeglądu swych osiągnięć, widzi na każdym kroku do wody nieustanną pomoc wszechstronnej i przyjacielskiej pomocy Związku Radzieckiego.

W dniu swego święta naród polski umacnia i pogłębia swą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Józef Cyrankiewicz

Ponad 100 tysięcy osób spędza wczasy nad morzem

SZCZECIN (PAP). W miejscowościach nadmorskich w woj. szczecińskim spędza wczasy ponad 59 tysięcy robotników i pracowników oraz 45 tysięcy dzieci i młodzieży z całego kraju.

Ażby zapewnić wszystkim wczasowiczom właściwe zaopatrzenie w żywność M. H. D. założył m.in. w Międzyzdrojach wielobranżową sieć skle-

pów na molo. Ponadto uruchomił bar, piekarnię, sklep owocowy i restaurację w mieście. Odremontowano również i przystosowano do potrzeb wczasowiczów wiele innych restauracji i barów.

Nowe piekarnie, sklepy i bary mleczne założono również w Wisłce, Międzywodziu Niechorzu, Rewalu i wielu innych miejscowościach.



CAF fot. Dąbrowiecki

Tegoroczną akcją żniwną 850 POM-ów i selki SOM-ów w naszym kraju rozpoczęły ze zwiększonym parkiem maszynowym o 6.000 traktorów, 1560 sноповязалек i 2200 żniwiarek. Praca brigad z POM-ów i SOM-ów będących jednym z realizatorów sojuszu robotniczo-chłopskiego, przyczynia się w dużej mierze do postępu agrotechnicznego na wsi i sprawnego przeprowadzenia żniw.

Na zdjęciu: młoda traktorzystka Regina Karolczyk prowadzi traktor ze sноповязалką

W WIELKOPOLSCIE skoszone już 80 proc. żyta

Rozpoczęto kośbę pszenicy i jęczmienia

Od czasu kiedy padło wezwanie, by możliwie najszybciej, w całym stanie i przy najniższych stratach zebrać chleb dla kraju — dla miast i wsi, chłop wielkopolski przy wydatnej pomocy brigad z POM-ów i SOM-ów toczą wielką bitwę o pomyślnie wykonane kampanii żniwnej.

Z meldunków dostarczonych Prezydium WRN wynika, że w Wielkopolsce skoszone ogó-

łem 55 proc. zbóż kłosowych, z czego 80 proc. żyta, 30 proc. pszenicy i 15 proc. jęczmienia.

Prace żniwne posunięte są najdalej w pow. tureckim. W powiecie tym skoszone całkowicie żyto i 60 proc. pszenicy, a 20 proc. zbóż zwieziono do stodoł, lub ustawiono w stogły. Szczególnie sprawni przebieg mieli żniwa w gromadach pow. tureckiego: Radycyna, Sarbice i Paulina. Na pozostałym obszarze Wielkopolski najlepiej wywiązują się z prac żniwnych powiaty: Krotoszyn, gdzie skoszone 98 proc. żyta, Koło — 96 proc., Międzybóże — 95%, Gostyń — 84 proc., Września i Jarocin po 82 proc., Oborniki — 81 proc. i Kępno, gdzie skoszone dotychczas 80 proc. żyta.

Rozwinięte w okresie „siewu pokoju” współzawodnictwo międzygromadzkie toczy się z niesłabnącą siłą także i w obecnej kampanii. Jak donosi nasz korespondent z Kościana, w powiecie tamtejszym w celu przyspieszenia prac żniwnych podjęto współzawodnictwo 167 gromad, zobowiązując się ukończyć zbiory w 12 dniach. Podorywki, które obejmują tam obszar 16.378 ha, zostaną wykonane w 8 dniach. Popłony wysiewa się na obszarze 6.172 ha, a prace na tym odcinku zakończy się do 28 bm. Omłoty w kościańskim postanowiono ukończyć do 15 sierpnia br.

Nasz korespondent z Gniezna donosi, że kośba w tamtejszym powiecie odbywa się prawie wyłącznie za pomocą sноповязалек. Jako pierwsze ukończyła prace żniwne PGR-y. O zakończeniu kośby żyta zameldowały 4 spółdzielnie produkcyjne: Rudunek, Rzymachowo, Łubowice i Turostowo. Ogółem w pow. gnieźnieńskim skoszone 85 proc. żyta, przy czym na 20 proc. areału dokonano podorywek i zasiano popłony.

Sprawnie — jak pisze nasz korespondent — przebiegają żniwa w pow. ostrowskim. Z ostrowskiego POM-u po raz pierwszy wyjechała do kośby trzecia brigada obsługująca gminy: Przygodzice, Wysocko Wielkie i Mikstat. Na polach pracują doskonale przygotowane przez okoliczne SOM-y i POM-y — maszyny rolnicze.

Nasz przedstawiciel z Wolsztyna donosi nam o coraz lepiej rozwijającej się niedawno założonej Spółdzielni Produkcyjnej w Ruchociarach, kierowanej przez Michała Wieczorka, nagrodzonego przez Zarz. Woj. ZSCh w dniu Święta Odrodzenia. W spółdzielni tej, będącej przykładem wzorowo prowadzonej gospodarki zespołowej, w przeddzień 7 rocznicy PKWN ukończono kośbę żyta. Pokazną część pól zaorano, zasiano 5 ha popłonów. W dniu 23 bm. przystąpiono w spółdzielni do kośby pszenicy.

Opracowano na podstawie doniesień korespondentów.

Gigant kostrzyński

— nowa budowla socjalizmu na granicy pokoju



CAF fot. Zygm. Wdowiński

Dnia 22 Lipca br. nastąpiło uroczyste otwarcie Centralnego Domu Towarowego w Warszawie. Dom Towarowy był w tym dniu wielką, wspaniałą wystawą, obrazującą dorobek nie tylko handlu uspołecznionego, ale i sukcesy polskich robotników, techników i inżynierów. Ogólny widok Centralnego Domu Towarowego.

Nowy system planowego skupu zboża

(Dokończenie ze str. 1)

W planowym skupie w wysokości 50 kg zboża na każde dziecko powyżej czworga. Przy ustalaniu powierzchni gruntów ornych danego gospodarstwa nie wlicza się powierzchni odlogów w okresie do dwóch lat po ich przyjęciu do zagospodarowania. Przy ustalaniu wysokości zobowiązań odlicza się od ilości gruntów ornych, stanowiących podstawę obliczenia — grunty zajęte pod uprawę buraka cukrowego, rzepaku, rzepiku, lnu i konopi.

Dekret ustala, że za sprzedane zboże wypłaca się należność w gotówce, obliczoną wg dotychczasowych, obowiązujących i opłacalnych cen. Aby zachęcić rolników do podnoszenia towarowości zboża i do sprzedawania ponadplanowych ilości zboża, dekret wprowadza premie gotówkowe. Premie za zboże sprzedane ponad ilość objętą obowiązkiem sprzedaży będą stanowiły określony procent od obowiązującej ceny.

Sprzedaż zboża, przewidziana jako ustawowy obowiązek, odbywa się w okresie do dnia 31 grudnia danego roku. Terminy sprzedaży w poszczególnych miesiącach ustala Prezydium Gminnej Rady Narodowej, uwzględniając możliwości przeprowadzania omiotów i lokalne warunki. Dostarczone zboże winno odpowiadać obowiązującym normom jakościowym (standardom).

W ciągu 7 dni od chwili doręczenia zawiadomienia o wysokości zobowiązania w planowym skupie zboża — można wnieść odwołania do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej za pośrednictwem Gminnej Rady Narodowej.

Prawie 2 miliony członków liczy ZSCh

WARSZAWA (PAP). Związek Samopomocy Chłopskiej liczy obecnie ponad 1.922 tys. członków, zrzeszonych w 37.333 kołach gromadzkich Z.S.Ch., w tym 490 tys. kobiet wiejskich, zorganizowanych w 21.563 kołach gospodni Z. S. Ch. Ponadto Z. S. Ch. zorganizował i prowadzi na wsi blisko 173 tys. grup plantatorów i hodowców, które obejmują łącznie 3.647 tys. chłopów i kobiet wiejskich, ponad 8 tys. ludowych zespołów sportowych, liczących przeszło 274 tys. młodzieży wiejskiej oraz tysiące świetlic gromadzkich, przy których czynnych jest ponad 22 tys. zespołów świetlicowych i gęsta sieć bibliotek.

Prowokacje nie ustają Amerykanie bombardują terytorium Chin

PERIN (PAP). Dnia 30 czerwca, tj. w dniu, w którym gen. Ridgway zaproponował rokowania w sprawie zawieszenia broni, samoloty amerykańskie trzykrotnie pogwałciły granice Chin i wtargnęły do obszaru powietrznego Chin. W czasie od 1 do 9 lipca br. samoloty amerykańskie w 17 wypadkach naruszyły granice powietrzne Chińskiej Republiki Ludowej.

TEL AVIV. — W pobliżu granicy Iranu wyładowały nowe oddziały brytyjskich strzelców spadochronowych.

PEKIN. — W 900 wsiach na wyspie chińskiej Hainan zakończono już reformę rolną. Chłopi otrzymali ziemię oraz wiele ziarna zarekwirowanego u obywateli.

NEW YORK. — Komisja Izby Reprezentantów do spraw sił zbrojnych uchwaliła wniosek o wyasygnowaniu 5.769 milionów dolarów na budownictwo wojskowe, w tej liczbie również na budowę baz lotniczych i morskich poza granicami USA.

PEKIN. — Władze Chińskiej Republiki Ludowej postanowiły zarekwirować całe mienie trzech kontrolowanych przez Amerykanów firm „Standard Vacuum Oil Company”, „California-Texas Company” i „Caffey Oil Company” z wyjątkiem biur centralnych i biur filii tych firm. Władze postanowiły także zarekwirować wszystkie zapasy nafty tych firm.

Mielniński Dąbroszyn (łaski) zespół PGR, który właściwie jest przedmieściem Kostrzyna. Wjeżdżamy do miasta, które w ostatniej wojnie doznało straszliwych zniszczeń, sięgających aż 98 proc. Szofer rzuca uwagę:

— Kto tu żyje!

W pierwszym okresie po wyzwoleniu powiatu gorzowskiego w Kostrzynie, obok kolejarzy-pionierów, nie brakowało szabrowników i różnego rodzaju elementów spekulacyjnych. Dziś w Kostrzynie mieszka ok. 1.500 ludzi, a pracuje ok. 4.000 osób. Do pracy dojeżdżają głównie mieszkańcy powiatu gorzowskiego z Witnicy, Bogdanca, a nawet z samego Gorzowa.

Najważniejszym zagadnieniem w tym mieście było i jest nadal jego odgruzowanie. Pracę tę prowadzi specjalne miejskie przedsiębiorstwo, zatrudniające kilkaset osób.

W roku 1949 zapadła ważna, nie tylko dla Kostrzyna, decyzja. Znajdująca się w gruzach fabryka celulozy, położona u ujścia Warty do Odry — zostanie odbudowana!

W maju tegoż roku przystąpiono do dzieła. Garstka robotników-zapalców stanęła do pracy. Początek był bardzo trudny. Odbudowującą się fabrykę nie miała szczęścia do kierowników.

Właściwy styl pracy zapoczątkował się dopiero w chwili mianowania kierownikiem dawnego „personalnika” Zygmunta Kulę. Rada Zakładowa, na czele której stoi Aleksander Markiewicz, dogadła się z nowym kierownikiem. Odgruzowanie przeprowadzono planowo i przystąpiono do odbudowy, którą rozpoczęto od urządzenia licznych warsztatów pomocniczych. Budowę tego giganta — fabryki przeprowadza się w dużej mierze sposobem gospodarczym. Zdisciplinowana załoga wybudowała nowoczesny budynek administracyjny, w którym, obok pięknej świetlicy, mieści się również nowoczesnie wyposażona pracownia Klubu Racjonalizatorów i Techniki. W gabinecie tym kształcą się nowe kadry specjalistów w dziedzinie produkcji celulozy. Do najwybitniejszych racjonalizatorów należą: Feliks Zarodkiewicz, który usprawnił rusztowanie wiszące, przyczyniając się tym do kolosalnych oszczędności; Wacław Urban skonstruował bardzo praktyczne skrzynie do piasku do obrony przeciwpowietrzowej; Kazimierz Wojteżak wykonał specjalny aparat do robienia bolców do żelaznych ram okiennych. Usprawnienia te mogą być z powodzeniem zastosowane również w budownictwie innych zakładów. Klubem Racjonalizatorów kieruje ofiarne Józef Serzyk.

Kierownictwo budowy fabryki (na razie szefem jest dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego) ma najważniejsze kłopoty na skutek nieterminowego dostarczania przez Centralny Zarząd w Łodzi dokumentacji technicznej. Stan ten ma ulec zmianie. Wierzymy, że to rychło nastąpi, tym bardziej, że nie jest tajemnicą.

Barbarzyńskie naloty amerykańskich piratów na PHENIAN

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenianu:

Już trzeci tydzień samoloty amerykańskie dokonują nocnych nalotów na Phenian. Od zmroku do świtu syreny uprzedzają ludność o zbliżeniu się bombowców amerykańskich. W rezultacie nalotów piratów amerykańskich są liczne ofiary w ludziach.

ca, iż sztab kierowniczy to ludzie z awansu. Do czołowych i najbardziej zasłużonych należą betoniarz Wacław Karpinski, pełniący obowiązki kierownika sekcji budowlanej, ślusarz Feliks Zarodkiewicz, organizator i kierownik warsztatu mechanicznego, aktywista ZMP Anna Ormńska — dawny goniec — dziś prawa ręka kierownika magazynów, Józef Serzyk, elektryk sekcji energetycznej, pracujący systemem gospodarczym, Wacław Urban, dawny robotnik, dziś kierownik sekcji placowej, Czesław Jedroszyn, kiedyś stróż — dziś magazynier techniczny.

Wspaniałe wyniki załoga zawodnicza współzawodnictwu pracy. Liczni przodownicy pracy mają wyniki, których niejedni by im pozazdrościli.

Kierownictwo budowy potrzebuje jeszcze dużo rąk do pracy. W tej chwili potrzeba minimum 150 robotników, dla których zorganizowano bursę i stołówkę. Podobne warunki mają robotnicy przedsiębiorstw obcych, pracujący przy budowie tej gigantycznej fabryki.

Dla stałych robotników, którzy chcą pracować w fabryce po jej uruchomieniu, co nastąpi w 1953 r., buduje się najbardziej nowoczesne osiedle fabryczne, położone w malowniczej dzielnicy Kostrzyna. W pobliżu fabryki kilka bloków mieszkalnych jest już zamieszkałych. Bloki te budowane przez Dyрекcję Budowli Osiedli Robotniczych posiadają 3-pokojowe mieszkania z wygodami.

Gigant kostrzyński to potężne dzieło polskiego robotnika, to nowa budowla socjalizmu na granicy pokoju.

Wład. J. Ciesielski

Z Ziemi Wielkopolskiej

RUCHOMY SKLEP W LIPIE

W Lipie, pow. Oboorniki, zam. prze-ważnie przez robotników z torfianin w Chlebowie, pojawił się przed kilku dniami samochód GS z Oboorniki. Ta forma zaopatrzenia wsi była wynikiem zobowiązań lipcowych, w ramach których pracownicy GS z Oboorniki postanowili odwiedzić wszystkie gromady nie posiadające sklepów GS.

W dniu 22 lipca br. grom. Lipa otrzymała już sklep spółdzielczy. (h)

WYKONUJĄ 300% NORMY

Junacy z wojew. poznańskiego zdajdujący się w 45 Bry-

gadzie „SP” w Nowej Hucie, pierwszy rzucił hasło współzawodnictwa w pracy przy pracach żniwnych. Wykonują oni po 300 proc. normy dziennie. Na szczególne wyróżnienie zasługują: Józef Przybył z pow. kaliskiego, Sylwester Kamiński, Zenon Pawlak, Mieczysław Pietrzyk i Zygmunt Ślusarek z pow. średzkiego. (mu)

NA RAZIE — NIE MOŻNA

W odpowiedzi na żale Bojanowa, pow. Rawicki skierowane pod adresem tamtejszego kina, Film Polski wyjaśnia, że Bojanowo obsługuje aparatura wąskotaśmowa. — Natomiast kronika filmowa jest

nakrecona jedynie na taśmie szeroka, wobec czego nie się nie da chwilowo jeszcze zrobić. (b)

„BACUTIL” ZATRWA OKOLICĘ

W miasteczku Golina, pow. Konin, położonym wzdłuż szosy Warszawa — Poznań, znajdują się zakłady utylizacyjne firmy „Bacutil”. Nieprzejmna woń rozchodząca się z tych zakładów zatruwa powietrze w całym miasteczku i okolicy. Nic nie pomaga uszczelnianiu okien i drzwi domów i nie odnosi skutku liczne umiomy, kierowane do zakładu. Czy przepisy sanitarne nie obowiązują firmy „Bacutil”?

do domu wyczerpany, spiesząc do samotności, żeby nareszcie pomyśleć spokojnie i bojąc się niejasno tego, co wymyśli.

Siadł przy biurku. Jeszcze chwilę odwlekał porachunki z sobą samym: synowi, podporucznikowi trzeba coś napisać do tej Bochni. Właśnie pocił się nad pierwszym zdaniem, nie wiedząc, co ma zaproponować jedyńakowi w trudnej sytuacji, gdy w przedpokoju zagrzmiał znajomy, przesadnie donośny bas, iscie generalski.

Nie zaskoczyła Burdy ta wizyta. O bytności generała brygady Dąb-Friedeberga w stolicy wspominało i w ministerstwie i na Nowowiejskiej, komentując ją całkiem jednoznacznie: znowu starym piernikowi Napoleon spać nie daje. Oczywiście, kolejna pielgrzymka Friedeberga nie mogła minąć bez zapukania i do jego, Burdy, ministerskiej łaski.

Był zły: nawet listu skończyć nie zdążył. Potem mignęło mu, że Friedeberg trafia w sam raz, aby list mógł być wypełniony czymś konkretnym. Wstał, ruszył na spotkanie wartym ramionom generalskim, zniósł bohatersko pocałunki z dubeltówki, kręcenie sarmackiego wasa i wszystkie inne szczególności friedebergowego repertuaru: generał z biegiem lat sienkiewiczzał coraz bardziej.

Siedzący oto w salonie. Niska lampa na stoliku zastrzycha im rysy twarzy, cienie brwi przykryły czoła, oczy się pochowały — może to i lepiej. Burda wie, z czym tamten przychodzi, to znaczy, że manewrować nie trudno. Byłoby zwrócić jego wstępne deklaracje.

— No, jak ci poszła kolejna wędrowka? Czego szukałeś tym razem, owijaczy? Furażerek?

Friedeberg dał się wziąć na przynętę pozornie bezinteresownego tematu:

— Ciągnie się to za mną od ćwierć wieku — syknął — ta opinia administratora. Od bodaj sprzed wojny. Pamiętasz, jak się prosiłem do linii? Mój drogi, nienawidzę gospodarki, uwielbiam sztukę operacyjną. I jak na złość.

— Jak to, czyżby teraz znowu nie?

— Żebyś wiedział. Dowiedziałem się, że nawet Poroli, temu samemu Poroli, którego kiedyś za pijaństwo z batalionu zdjęto, nawet jemu coś przyszłykowano. Przyjechałem natychmiast, gdzie tam...

Burda ziewnął, umyślnie, aby pokazać, że sprawy są błahe dla niego i podniecić rozmówcę. Jakoż się nie omylił:

— Wiesz — Friedeberg pochylił się ku niemu, brwi unosząc i strosząc wasy, szeptem: — tam u nich nie tylko niezadary. Defetyści! — syknął groźnie i podniósł palec: — taki Knothe, na przykład, ten po prostu mówi: „trzymać się Wi-sy”! Ty rozumiesz? Śląsk, Poznań, Łódź — wszystko oddać! Dziadek był takiego kolana w tylek. A u nas też podobno mają mu coś ofiarować...

(26)

(Ciąg dalszy nastąpi)

Uwaga korespondentów

Dnia 26 i 27 lipca br. odbędą się w pięciu punktach województwa odprawy korespondentów robotniczych i chłopskich „Gazety Poznańskiej”, „Głosu Wielkopolskiego”, „Sztandaru Młodych”, „Expressu Poznańskiego”, Polskiego Radia oraz prasy centralnej.

Plan odpraw przedstawia się następująco:

DNIA 26 BM. W POZNANIU w świetlicy RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 III ptr. o godz. 17 odprawa korespondentów z powiatów: poznańskiego, szamotulskiego, obornickiego, średzkiego, wągrowieckiego, międzychodzkiego, nowotomyskiego i miasta Poznania.

DNIA 27 BM. W CZARNKOWIE w sali Prezydium PRN, ul. Stalina o godz. 16 odprawa korespondentów z powiatów: czarnkowskiego, pilskiego i chodzkiego.

DNIA 26 BM. WE WRZEŚNI w świetlicy Zakładów T-10, plac 1 Maja o godz. 16 odprawa korespondentów z powiatów: wrzesińskiego, gnieźnieńskiego, konińskiego, kolskiego i jarocińskiego.

DNIA 26 BM. W KALISZU w sali MRN, plac Boh. Stalingrada o godz. 16.30 odprawa korespondentów z powiatów: kaliskiego, tureckiego, ostrowskiego, kępńskiego i krotoszyńskiego.

DNIA 27 BM. W KOŚCIANIE w sali Zarządu Pow. ZMP przy ul. Mickiewicza o godz. 16 odprawa korespondentów z powiatów: kościańskiego, leszczyńskiego, średzkiego, gostyńskiego, rawickiego i wolsztyńskiego.

Zamiejszcie uczestnicy odpraw otrzymują na miejscu zwrot kosztów podróży. Z uwagi na niezwykle ważne i pilne sprawy obecność wszystkich korespondentów na odprawie bezwzględnie konieczna.

Nagły zgon prof. dr. F. Terlikowskiego

Śmierć wybitnego uczonego, profesora zwyczajnego Uniwersytetu Poznańskiego dr. Feliksa Terlikowskiego jest bolesną stratą dla grona profesorskiego poznańskiej Alma Mater — dla polskiego świata nauki w ogóle.

Nagle zmarł w dniu 23 bm. profesor kierował Zakładem Gleboznawstwa Uniwersytetu Poznańskiego, był dwukrotnym laureatem nagród państwowych, a to w roku ubiegłym i bieżącym. Zmarły plasował przez wiele lat godność Dziekana Wydziału Rolniczo-Leśnego, był długoletnim prezesem Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego i członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a także członkiem Czechosłowackiej Akademii Nauk. Przedwczesny zgon znanego uczonego dotknął zwłaszcza jego wychowanków — pracowników Zakładu Gle-

boznawstwa, dla których był nieustraszoną nauką i przykładem, a zarazem troskliwym opiekunem.

Pamięć o Zmarłym zachowają na długo wszyscy Jego współpracownicy i koledzy — cały polski świat nauki.



Stali przed „Bristolem”, w którym się zatrzymał. Vestri wyciągnął go z wozu. Nagły atak serdeczności:

— Dziękuję, dziękuję kochanemu prezesowi. Pan był taki miły.

— Dobrze, dobrze, senatorku. Wypij pan czarnej kawy.

— Takie wszystko jest przyjemne. Ci chłopcy, te panie. Pan ma rację, Polki są najmiłsze, prawda?

Vestri mruknął coś niewyraźnego, ścisnął mu rękę:

— Na mnie czas...

— Czas, czas to pieniądz — machinalnie powtórzył Potocki i nagle przypomniał sobie, po co w ogóle chciał się spotkać z Vestrim. — Pieniądz, panie prezesie, właśnie o to chodzi — odciągnąć go od wozu. — Pan jest taki miły, pan wie, mam kłopoty, w wołyńskim, Niech mi pan załatwi... — i urwał.

— Co załatwić? — zniecierpliwili się Vestri. — Pan też wyprzedaje akcje? Ci patriotci!

— Akcje? Jacy patriotci?

— No, więc co? Transfer na Szwajcarię? Na Amerykę? Dewizy? Pan wybacz, może jutro...

— Nie, nie! Skąd znowu! — Potocki chwycił go za rękę.

— Zaden transfer! Pożyczkę, krótkoterminową na majątek, drugi numer hipoteki...

— Ha, ha, ha! — nagle wybuchnął Vestri. — Na hipotekę? Co pan mówi! A czy naprawdę krótkoterminowa? Ha, ha, ha!

— Ależ tak, rok, dwa najwyżej...

— Ha, ha, ha! — Vestri dusił się — nie może być? A dłuższy pan nie potrzebuje? — śmiech mu zgasił. — Teraz się nie liczy na lata, mój panie. Tydzień, chce pan? — klepnął go po ramieniu i skoczył do auta.

6

Przez całe popołudnie, wędrując z jednej konferencji na drugą, Burda włókł za sobą to uczucie niepowodzenia, ciężkie i bezkształtne jak niestrawność. Nie miał czasu na pogmeranie we własnej świadomości, nie wiedział, co było główną tego przyczyną — czy mętne powody prowadzone przez Vestriego kombinacji, czy własna odmowa w sprawie Piekar. Czuł tylko, że dzieje się coś niedobrego, coś, co podważa ten schron psychiczny, w którym się ukrywał przez ostatnie miesiące, że lek i niepokój, targający od marca ludzi tego kraju i jego, Burde, zaczyna porażać. Wieczorem wrócił

W trosce o zdrowie

W Ostrowie i okolicy częste są wypadki zachorowań na anginę, wywołaną przez bakterie, znaną pod nazwą paciorkowce hemolityczne. Celem zapobieżenia szkodliwym skutkom choroby zachodzi potrzeba skrupulatnego przestrzegania higieny osobistej przez częste mycie rąk, picie wody i mleka tylko po przegotowaniu; używaniu owoców i jarzyn surowych tylko po dokładnym ich umyciu; unikaniu kontaktu z osobami chorymi i większych skupisk ludzkich; jak najwcześniejszego udawania się pod opiekę lekarską w wypadku zachorowania i ścisłego przestrzegania zaleceń lekarza. (dotychczas stwierdzono powikłania i kilka wypadków śmierci) były spowodowane zlekceważeniem tych zaleceń; stosowania zabiegawczych płukań gardła środkami odczakajającymi.

Rozpowszechnione mylnie przekonanie o leczniczych i zapobiegawczych właściwościach alkoholu powoduje jego nadużywanie, a to zmniejsza odporność ogólną organizmu oraz szkodzi słowom gardzieli, czyniąc ją przystępniejszą dla zarazków.

Celem ostatecznej likwidacji zachorowań oraz dla zapewnienia wszystkim chorym jak najlepszej i najszybszej pomocy lekarskiej, władze uruchomiły w dniu 14 bm. w szkole nr 4 im. Estkowskiego w Ostrowie dodatkowy szpital. Skierowane tam będą wszystkie osoby podejrzane o anginę. W interesie nie tylko mieszkańców Ostrowa, lecz także całego społeczeństwa konieczne jest, aby wszyscy chorzy bez wyjątku poddali się obowiązkowej izolacji szpitalnej.

Ponotowicie jest czynne w dzień i w nocy i mieści się przy ul. Kaliskiej 31, tel. 666. (bdc)

ZIELONA GÓRA

Prezydium MRN w Zielonej Górze zwołuje VIII sesję plenarną w dniu 25 bm. o godz. 18 w sali Zw. Zaw. Prac. Państwowych przy pl. Boh. Stalingrada 17. Na porządku obrad m. in. wprowadzenie i sformułowanie nowych członków, dekorowanie Srebrnym Krzyżem Zasługi Marii Okoniewskiej, sprawozdanie z remontów FGM w mieście z sytuacji na odcinku wodociągów, gazowni i ZOM oraz z zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby. (mia)

Orbisowe niespodzianki

Dnia 9 bm. przedstawiciel Orbisu z Zielonej Góry zgłosił się do Rady Zakładowej ZZPB w Żarach, aby zakontraktować organizowaną przez Orbis wycieczkę do Sławy Śląskiej. Wycieczka miała się odbyć dnia 15 lipca br. Rada Zakładowa ZZPB zawiadomiła wszystkie swoje oddziały produkcyjne, znajdujące się w odległości do 40 km od Żar i poczyniła w tym kierunku wszelkie przygotowania. Tymczasem 14 lipca br. Orbis zawiadomił Radę Zakładową, że wycieczka została przełożona na 22 lipca, prosząc jednocześnie o przekazanie pieniędzy. I znów Ra-

da Zakładowa ZZPB zawiadomiła wszystkie swoje oddziały o zmianie terminu. Aż tu 20. 7. niespodzianka: Orbis zawiadomił lakonicznie, że wycieczka w ogóle się nie odbędzie.

Wprowadzenie takiego chaosu przez Orbis wytwarza wśród pracowników zakładowych niechęć do wszelkiego rodzaju, organizowanych przez nie wycieczek, a radom zakładowym przysparza sporo niepotrzebnej pracy. Niech więc w przyszłości Dyrekcja Orbisu planuje rzetelniej, aby nie powtórzyli się tego rodzaju wypadki. 1601

Odpowiadamy

Maria Piechocka. — Sprawa Pani została przekazana przez MRN do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej w Warszawie, które wyda ostateczną decyzję. (u)

Mieszkańcy ul. Czekalskiej. Z powodu braku kredytów, Miejska Rada Narodowa nie mogła przystąpić do prac regulacyjnych na Waszej ulicy. Prace przewidziano w budżecie na rok 1952. (1386)

Aleksander Grządziel. Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa przeprowadziło rewizję Pańskiego konta osobowego. Jak się okazało, niektóre pozycje były źle księgowane. Kwota, która obciąża Pana, zmalała do 490 złotych. Sumę tę win Pan wpłacić do kasy przedsiębiorstwa. (1541)

Klara Kaulfussówna. — Różnice w cenie owoców w Krakowie i Poznaniu spowodowane są w pierwszym rzędzie dwukrotną falą mrozów, która przeszła przez Wielkopolskę. Poza tym w okolicach Krakowa i Warszawy znajduje się więcej ogrodnictwa i sadów owocowych. (1702)

Komitet Blokowy nr 446. — Na naszą interwencję Wydział Gospodarki Komunalnej MRN zbadał ponownie sprawę ogródka przy ul. Zeylanda 2, w rezultacie czego postanowiono spowodować oddanie całego ogrodu dla ogólnego użytku lokatorów. (1216)

Pracownicy Woli i Smochowic. — MRN Oddział Ulic i Placów zawiadoma nas, że o-

świetlenie ulic: Santowskiej, Zielogardzkiej, Kołobrzskiej i Czarnkowskiej zostanie zainstalowane dopiero w roku 1953. Wyżółdzenie wymienionych ulic nastąpi już w drugiej połowie sierpnia br. (1429)

Jednej z zainteresowanych. Sprawa należała natychmiast przekazać milicji, która pouczyłaby z pewnością krewkich puszczyców należącego do wspólników. Sprawę przekazujemy władzom bezpieczeństwa. O wyniku zawiadomimy. W przyszłości prosimy nie zapominać o podpisaniu się. (1708)

Leon Jusik. Przeprowadzone przez MRN dochodzenia ustaliły, że motorowy wozu nr 100 nie sprzeciwiał się wejściu przednim pomostem ciętarnej kobiety. Przeciwnie, wchodziła energicznie wchodząc do innych pasażerów, którzy tarasowali drogę wspomnianemu kobiecie. (507)

Tadeusz Popioł. — Komisja Komunikacji na posiedzeniu w dniu 23 VI br. utrzymała decyzję MPK, dochodząc do wniosku, że pasażer chcąc uniknąć opłat, nie może wchodzić do tramwaju, jadącego bezpośrednio na Debiec. (621)

K. L. z ul. Chelmońskiego 3. Na skutek naszej interwencji sprawa Waszej przynależności do Komitetu Blokowego została załatwiona. Należy zgłosić się do ob. Kowalskiego, zam. przy l. Chelmońskiego 3 m. 8. (1639)

film

Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Rogoźnie. W dniu 30 kwietnia Zrzeszenie Przedsiębiorstw Górniczych Rolniczych przekazało Wam przelewem nr 94204 na konto 1/321 do Banku Rolnego w Obornikach kwotę 2514 zł, z której miały być wypłacone premie za ubiegłą kampanię dla pracowników gorzelni Budziszewo. Prosimy o powiadomienie nas, dlaczego do końca czerwca pracownicy nie otrzymali należności? * * *

SPB Zjednoczenie Budownictwa Mieszkaniowego — Zeylanda 12. W styczniu bież. roku ob. Teresa Tessar wykonała dla Waszej firmy pracę zleconą. Do dnia dzisiejszego, mimo licznych monitów i prób sprawa wypłaty należności nie została załatwiona. Jeśli za identyczne prace zlecone można było wypłacić należność innej pracownicy ob. L., to dlaczego ob. T. T. zmuszona jest czekać aż pół roku? 1778

Dyrekcja Fabryki Kleju — Nowa Sól. Z jakich przyczyn referat socjalny nie zakwalifikował na półkolonie następujących dzieci: Zbigniewa Maciołka, Sylwestra Opalucha i Stanisława Januszewskiego. Dzieci te pozostają cały dzień bez opieki, gdyż rodzice ich pracują zawodowo. Referat Socjalny wspólnie z Radą Zakładową winien rozpatrzyć listę dzieci z punktu widzenia klasowego i jednocześnie wziąć pod uwagę specyficzne potrzeby i okoliczności. Wierzymy, że niedopatrzenie to zostanie usunięte. 1758

Ze sportu

Imprezy z okazji Święta Odrodzenia

Imprezy sportowe w 7 rocznicę PKWN we Wrześni rozpoczęły się wyścigiem kolarskim o mistrzostwo powiatu. W biegu na 25 km zwyciężył Kulecki w czasie 36,17 min. W biegu na 10 okrążeń toru (4000 m) na mecie przybył jako pierwszy Kozłowski (Spójnia) w czasie 8,25 min. Na 400 m zwyciężył Kostrzewski w czasie 37 s. Zdobywanie prób SPO i BSPO miało charakter masowy. Uczestniczyło 100 zawodników w tym 80 proc. członków Spójni. Błyskawiczny turniej piłkarski o mistrzostwo Wrześni wygrała Spójnia uzyskując 7 punktów.

Członkowie Spójni powzięli w kwietniu dla uczczenia święta 1-majowego zobowiązanie budowy 2 kortów tenisowych systemem gospodarczym. Zakonczenie robót przewidywano na 1 sierpnia. Nowo podjęte zobowiązanie w lipcu skróciło jednak termin wykonania tak, że w dniu 22 bm. na wspomnianych kortach odbyły się pierwsze rozgrywki. Budowa kortu pochłonięła 330 roboczogodzin, co w gotówce wyraża się sumą 30 000 zł.

I wyścig motocyklowy dookoła powiatu wschowskiego pod hasłem „Walki o Pokój“

Pierwszy wyścig motocyklowy dookoła powiatu wschowskiego wzbudził zainteresowanie społeczeństwa. Organizatorem tej imprezy było ZS „Ogniwo“ Wschowa. Trasa wynosiła 25 km. Wyniki poszczególnych biegów były nast.: Maszyny od 200—250 ccm: Pierwsze miejsce zajął Gąsiorek Władysław z czasem 21,27 m. 2) Kasperski — 23,18 m. 3) Twardochleb — 23,34,5 m. Masz. 100—130 ccm: 1) Kasprzak — 24,11,3; 2) Pawelkiewicz — 27,00 m. Maszyny 350 ccm: 1) Nowacki — 19,15 m. 2) Lange — 20,30 m. 3) Sarbinowski — 25,9 m. Maszyny 500 i powyżej: 1) Wagner — 18,11,2; 2) Wasyl F. — 19,00, 3) Piotrowiak — 20,13,5 m. Organizacja dobra i sprawna. (tr)

Unia Mosina wygrała turniej piłkarski WZPD Wolsztyn

W dniu Święta Odrodzenia nastąpiło w WZPD-Wolsztyn

uroczyste wręczenie sztandaru przechodniego najlepszej produkcyjnej brygadzie młodzieżowej naszego województwa. Dla upamiętnienia tego sukcesu młodzieży wolsztyńskiej rozwijająca się coraz lepiej robotnicza Unia urządziła turniej piłkarski, w którym zwyciężyła Unia z Mosiny przed Wolsztynem i Swarzędzem. Turniej drużyn piłkarskich przy WZPD przyniósł następujące wyniki: Wolsztyn — Swarzędz 2:1, Mosina — Wolsztyn 3:1, Mosina — Swarzędz 2:0.

W siatkówce Wolsztyn pokonał Mosinę w st. 2:0. (kh)

WOLSZTYN LZS Świętno rozgromił LZS Obrę

Jeszcze ub. roku wiejski zespół w Świętnie grał bardzo słabo w piłkę nożną. Ambitni chłopcy nie zrażali się jednak początkowym porażkami, opamiętując coraz lepiej technikę gry. W tym roku odnieśli oni już kilka ładnych zwycięstw. Ub. niedzieli (22 bm.) rozgromili oni LZS z Obrę w st. 9:0 (4:0) zdobywając bramki przez Bełzowskiego 4, Semika 3 i Nasłowski 2.

Dla większego jeszcze umacniania sportu na wsi urządził LZS w Świętnie w połowie sierpnia wielki turniej piłkarski. (kh)

LZS w Czapurach

Istniejący dopiero rok LZS w Czapurach prowadzi ożywioną działalność sportową. W ostatnich dniach zorganizowano akademię w 25 rocznicę śmierci czołowego rewolucjonisty polskiego Feliksa Dzierżyńskiego i 7 rocznicę powstania PKWN.

Po referatach młodzież radośnie manifestowała swą gotowość do pracy dla Polski Ludowej.

Pomocą służy kołu przewodniczący ZSCh ob. Perz, wskazując młodzieży cele i zadania sportu ludowego oraz osiągnięcia naszego ustroju ludowego.

Zespół LZS-u odwiedził w rocznicę założenia drużyny Budowlanych z Zabikowa, Spójni ze Staroleki i Lubonia. W turnieju piłkarskim wiejski zespół zajął III miejsce.

Zofia Paszkiewicz

Pracownicy poszukiwani

25 robotników niewykwalifikowanych do produkcji przyjmą Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr PZE — Poznań - Staroleka, Al. Forteczna 12/13 K1386

Pracowniczka umysłowa ze znajomością maszynopisu i kłesgowości potrzebna. Poznań, Łąkowa 11, pokój 18. 10189g

Kilkudziesięciu pracowników fizycznych do prac przy kwaszeniu kapusty i ogórków przyjmie natychmiast „Centrala Ogrodnicza“ Przedsiębiorstwo Państwowe. Rądydać winni się zgłaszać do pracy na ul. Szkolna 13, parter. Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej. K1381

Zaopatrzeniowca metalowego, ślusarzy-narzedziowców, tokarzy i lutowniczych przyjmie natychmiast. Zgłoszenia: Wyrób Galanterii Metalowej, Poznań, Fr. Ratajczaka 14. K1379

Z powodu prac malarskich Poliklinika Stomatologiczna A. M. Poznań, Matejki 60 i p. czynna tylko od godziny 8 — 14. 10206g

Kontystka-materiałowa, biegła, z praktyką, potrzebna zaraz do Państw. Przeds. Przemysłowego. Oferty z życiorysem składać do „Głosu Wielkopolskiego“ dla 10213g.

Kreślacz potrzebny, pożądana znajomość grafiki. Wynagrodzenie w/g umowy. Osobiste zgłoszenia przyjmuje: Wytwórnia Protez, Poznań, ul. Przemysłowa 15/17. 10216g

6 kucharzy(rek) zatrudni natychmiast Powiatowa Spółdzielnia Spożywców, Oddział Zbiorowego Żywności, ul. Matejki 50. Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej. K1368

KURSY KSIĘGOWOŚCI, PLANOWANIA, ADMINISTRACYJNE, MASZYNOPISANIA rozpoczyna od sierpnia Ośrodek Szkolenia Zawodowego, Poznań, Wawrzyniaka 33. Zamiejscowym zniżki kolejowe. K1351

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik“. REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 (II piętro), narożnik ul. Marcełińskiej. Centrala telefoniczna: 62-70 i 64-75. Dział m. 79-88; dział deszcz 64-75; od godz. 16.00 — 24.00; noce (po godz. 22.00) 64-72. Oddział redakcji i administracji w Zielonej Górze: plac Bohaterów Stalingrada 1, telefon 351. Oddział w Gorzowie: Gorzów, ul. Łokietka nr 28. Telefon 735.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39. K-2—13685

Wolne posady

Fryzjerka potrzebna. Lewandowski. Nowa Sól, Rynek 19. 10113g

Furmani zawodowi potrzebni. Wynagrodzenie: 900.—, 1.200.— z miesięcznie Zgłoszenia: Lineburg, Poznań, Krawieckiego 8a. 10193g

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna do Warszawy. Zgłoszenia: Poznań, Ostrońska 27, II p. 10207g

OGŁOSZENIA DROBNE

Pomoc domowa do Szczecina potrzebna. Warunki dobre. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 25a, m. 2a. 10196g

Na probostwo — wieś potrzebna gosposia do wszelkich prac. Zgłoszenia: Neumann, Poznań, Armii Czerwonej 49, m. 11 (dawniej Św. Marcina). 10200g

Ucznia przywiez. Warsztat Słusarski-Mechaniczny, Poznań, Przemysłowa 21. 10200g

Szuka posady

Magister ekonomii, znający księgowość, szuka zatrudnienia. Oferty: „Głos Wlkp.“ dla 10229g.

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne kursy księgowości, t. 62, skrytka 163. K1234

Zguby

Zgubiłem portfel z papierami, dowód osobisty, legitymację, Z. S. Ch. książeczke wojskową. Proszę o zwrot, Ludwik Dąbrowski, Drzecin, poczta Kunowice. 6115p

W dniu 23 lipca 1951 r. zmarł

dr Feliks Terlikowski

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego, Członek Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności.

O wielkiej stracie dla nauki polskiej donosi w głębokim żalu

Zarząd

Pozn. Tow. Przyj. Nauk 10237g

Dnia 23 lipca 1951 r. zmarła po długich i dotkliwych cierpieniach, namaszczone Olejami św., moja najukochańsza matka, śp.

Ludwika Szczerbicka

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrzebi

syn i rodzina

Kurs pisania na maszynie

rozpoczynamy 1.6.51 r. — Zgłoszenia Zakład Wiedzy Handlowej, — Poznań, Zwierzyniecka 13 — pokój nr 24. K1383

Sprzedaż

Maszynę damską tanio sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 45, m. 4, parter. 10228g

Plac budowlany z zabudowaniami, w centrum Strzałkowa korzystnie — spiesznie sprzedam. Warczyk Poznań, Jaroczkowskiego 14, m. 7. 10220g

W dniu 23 lipca 1951 r. zmarł

dr Feliks Terlikowski

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego, Członek Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności.

O wielkiej stracie dla nauki polskiej donosi w głębokim żalu

Zarząd

Pozn. Tow. Przyj. Nauk 10237g

Dnia 23 lipca 1951 r. zmarła po długich i dotkliwych cierpieniach, namaszczone Olejami św., moja najukochańsza matka, śp.

Ludwika Szczerbicka

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrzebi

syn i rodzina

Wyprowadzenie zwłok

prof. dr. Feliksa K. Terlikowskiego

zmarłego dnia 23 lipca 1951 r., odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 9.00 z Zakładu Gleboznawstwa UP przy ul. Podlaskiej 12/14, na ementarz św. Jana Vianney na Górczynie.

Zakład Gleboznawstwa Uniwersytetu Poznańskiego 10214g

W dniu 23 lipca 1951 r. zmarł wybitny uczo-

ny gleboznawstwa prof. zw.

dr Feliks Terlikowski

długoletni Dziekan Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, Laureat Państwowej Nagrody Naukowej III stopnia w r. 1950, Laureat Państwowej Nagrody Naukowej I stopnia w r. 1951, długoletni Prezes Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego, członek Polskiego Naukowego Towarzystwa Leśnego, członek b. Akademii Umiejętności, członek Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk, członek Czechosłowackiej Akademii Nauk i Rolniczych, długoletni współpracownik Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego oraz Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa, jak również wielu innych organizacji naukowych i społecznych, jeden z założycieli Wydziału Rolniczo-Leśnego UP.

W zmarłym nauka polska straciła wielkiego uczonego, a grono profesorskie i personel nauczający oraz wychowankowie drogiego kolegi i nieustraszonego wychowawcy.

Wyprowadzenie zwłok na ementarz parafii solackiej z Zakładu Gleboznawstwa, ul. Podlaska 14, odbędzie się w dniu 26 bm. o godzinie 9.00.

Rada Wydziału Leśnego i Rada Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Poznańskiego K1379

W dniu 23 lipca 1951 r. zmarł

prof. dr. Feliks Kazimierz Terlikowski

przeżywszy lat 66.

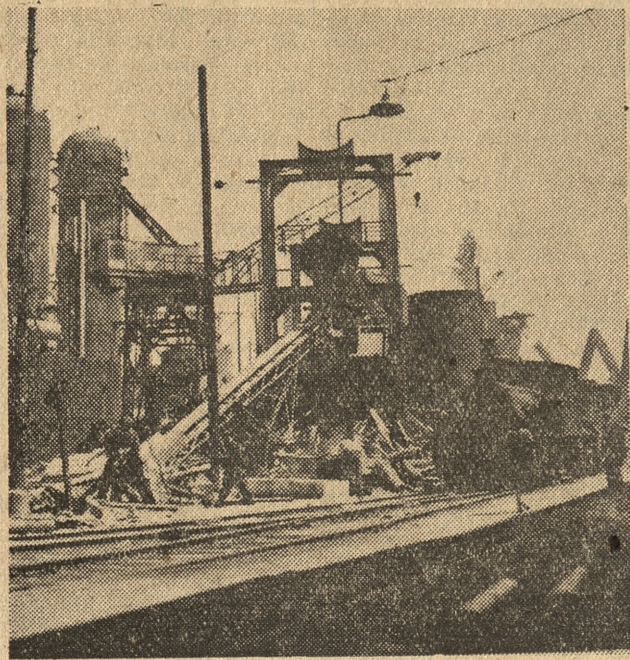
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godz. 9.00 z Zakładu Gleboznawstwa U. P. Solacz, ul. Podlaska 12/14.

W ciężkim smutku pogrzebiona

rodzina

Poznań Mazowiecka 42 10211g

Wielkie budowle Planu 6-letniego



CAF. fot. Baranowski

Fragment budowy wielkiego pieca w hucie „Kościszko”

Wielkopolska i Poznań w dokumentach

25 KRONIKA
LIPIEC

ŚRODA 3.59
Jakaś zach.: 19.57
Krzysztofa Księżyc w.: 22.10
zach.: 12.38

Dyżur pełni — Szpital Miejski nr 1 w Poznaniu, ul. Szkolna 14/16 (chirurgia i internia).

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Pogotowie P. C. K. — 6666 6667
Straż Pożarna — 1888 i 7777
Komenda Milicji Obw. — 6891

Dziś:

Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów. W ciągu dnia lokalne przejaśnienia. Skłonność do burz. Temperatura maksymalna do +24 st. C. Wiatry na ogół słabe południowo-wschodnie i wschodnie. Ciśnienie.

Pod rozważę władz spółdzielczych

GS-y pow. jarocińskiego napotykały na trudności w rozprawianiu towarów tekstylnych ze względu na zbyt szczupłe środki obrotowe, oraz w dziedzinie rozprawiania ryb dostarczonych przez Centralę Rybną ze względu na brak możliwości przechowywania.

PZGS ma często trudności z rozprawianiem artykułów gospodarki domowej. GS okazują mało zainteresowania, ponieważ szybkość obrotu tymi artykułami jest o wiele mniejsza niż środkami spożywczymi. Takie stanowisko jest szkodliwe.

Sprawnie funkcjonuje dział zaopatrzenia wsi w materiały pędne i naftę. Natomiast za mało jest materiałów budowlanych. Nad usunięciem tych braków winny zastanowić się władze spółdzielcze.

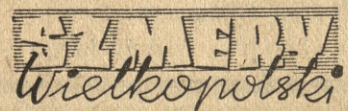
(ipc)

Imponująca rozbudowa Zakładów Mięsnych w OBORNIKACH

Zakłady Mięsne w Obornikach przystąpiły ostatnio do rozbudowy przedsiębiorstwa. Stawia się wleć wielki parkan i buduje sieci kanalizacyjne. Następnie wybuduje się nowoczesną konserwnię, chłodnię, magazyny, garaże, dom socjalny. Kredyty na budowę są już przyznane.

Zakłady Mięsne będą wkrótce należały do najnowocześniejszych w Polsce. W roku 1948 Zakłady zatrudniały 25 pracowników, a już po 2 latach liczba ich wzrosła o kilkaset procent. Z chwilą rozbudowy zwiększy się znacznie produkcja i liczba pracowników. Zakłady Mięsne mają w Obornikach 5 sklepów masarskich. W związku z dużym zapotrzebowaniem nasuwa się konieczność zwiększenia przydziałów mięsa i wędlin dla tych sklepów. Zakłady Mięsne w Obornikach odwiedziła ostatnio wycieczka chłopów z Ostrowa, którzy zapoznali się ze sposobem uboju, klasyfikacji żywca itp.

Do przodujących pracowników należy starszy czeladnik Hudziński i Oleńder. W związku z Pożytkową Narodową pracownicy zakładu przepracowali po 9 dni każdy. W Czyźnie Lipcowym postanowili m. in. ustawić nową pompę zasilającą kocioł parowy. (hż)



SPOŹNIA SIĘ

Czeska komedia „Raczkę się spóźnia” grana jest już od kilku dni w kinie w Puszczykowie. Natomiast kinomani poznańscy już od dawna czekają na obejrzenie tego filmu i na razie — bez skutku. Raczkę rzeczywiście się spóźnia. (non)

W SPRAWIE DRESÓW

Od wielu już dni obserwujemy na ulicach Poznania młodych chłopów i dziewczęta ubranych w tzw. dresy albo petki. Jak wiadomo jest to strój, w który ubiera się sportowiec na boisku do treningu, względnie w czasie przerwy w zawodach, gdy zachodzi obawa zmarnięcia. Niedawno jak wczoraj na przystanku tramwajowym — róg ulic Ratajska i Armii Czerwonej — widziałem znowu trzy „dresowe” dziewczęta moknące na deszczu. Pomyślałem: „Mile dziewczęta! Czyż byście nie miały się w co ubrać?” (M)

WSPÓŁZAWODNICTWO Z NIEBEM

Wczoraj od wczesnego rana mżył deszcz, który później przeszedł w ulewę. Pomimo to jednak obowiązkowy pracownik Miejskich Zakładów Ogrodniczych uważał za stosowne zrobić użytek ze swej sikawki do podlewania w stosunku do skweru przy Wyższej Szkole Muzycznej. Deszcz padał równie silnie na skwer jak na obowiązkową głowę pracownika MZO a sikawka dzielnie konkurowała z niebem. (M)

Nowe osiągnięcia ZIELONEJ GÓRY

W związku z VII rocznicą Wyzwolenia Narodowego uruchomiono w województwie zielonogórskim kilka inwestycji.

W Zielonej Górze oddano do użytku Szpital Dziecięcy oraz Oddział Chirurgiczny i Położniczo-Ginekologiczny. W Łysinie pow. Wschowa oraz w Lubzynie pow. Świebodzin otwarto nowe szkoły podstawowe.

ECHA naszych artykułów

Nasze apele o uruchomienie w Gorzowie ogniska muzycznego nie pozostały bez echa. Jak wyjaśnia na nasze artykuły Prezydium WRN w Zielonej Górze, Gorzów znajduje się obecnie na pierwszym miejscu w kolejności uruchamiania tego rodzaju ognisk w województwie. Posiadane przez WRN fundusze na razie wyczerpano na organizację ognisk w Świebodzinie i Dąbrowie. Po otrzymaniu następnych dotacji na ten cel przystąpi się do uruchomienia ogniska w Gorzowie.

Nowy instruktor ochrony roślin w powiecie gorzowskim rozpoczął już urzędowanie. Ponieważ posiada on jeszcze stosunkowo niewiele doświadczenia w pracy, powiat gorzowski korzysta również z pomocy pracowników Okr. Zarządu PGR w Gorzowie. (ipc)

Pisaliśmy już kilkakrotnie o potrzebie utworzenia w Żarach sklepu komisowego. Ostatnio Miejski Handel Detaliczny w Żarach zorganizował sklep komisowy przy pl. Stalina. Sklep cieszy się wielkim powodzeniem u żarskiej klienteli, a organizacja jego usunęła jeszcze jedną z żarskich bolączek. (eie)

Niebezpieczny przejazd

Pisaliśmy niejednokrotnie o konieczności umieszczenia bariery ochronnej obok przejazdu kolejowego na szosie biegnącej z Obornika do Czarnkowa. Dyrekcja PKP pomimo krytyki prasowej nie zabezpieczyła dotychczas przejazdu. Należałoby ponadto uruchomić przystanek kolejowy między tym przejazdem a Wełną, by podróżni i uczniowie dojeżdżający do szkół obornickich nie tracili na próżno czasu przebywając tę drogę piechotą. (hż)

Miłośław w nowej szacie

Rok działalności Prez. MRN chlubnie zapisał się w dziejach Miłośława (pow. Września). Dworzec tonący dawniej w ciemnościach jest dzisiaj rześciszczony. Chodnik, który dawniej trzeba było omijać szczególnie w porze deszczowej, wyłożono nowymi, betonowymi płytami. Na rynku przyozdobionym trawnikami i wioskami topolami znajduje się z pełnym smakiem urządzone skwer. Obecnie trwają prace nad uporządkowaniem i przebrukowaniem dalszych ulic. W parku miejskim, dawniej posiadłości obszarnika Kościelskiego, założono kłomby i trawniki. W szczególności zaś upiększono miejsce wokół pomnika postawionego ku uczczeniu setnej rocznicy Wiosny Ludów.

Dzień 22 bm. zaznaczył się niecodziennym wydarzeniem w naszym życiu kulturalnym. Poznańowi oddany został do użytku nowy gmach zreorganizowanych niedawno archiwów przy ul. 23 Lutego, w którym otwarto jedną z najbardziej interesujących wystaw pt. „WIELKOPOLSKA I POZNAŃ W DOKUMENTACH”. Uroczystość, w której uczestniczył m. in. nac. dyrektor archiwów, dr Rafał Gerber, połączono z 50-leciem pracy zawodowej dyrektora Wielkopolskiego Archiwum — dr. Kazimierza Kaczmarczyka.

Oddany do użytku gmach archiwum jest jednym z czterech w Polsce nowoczesnie urządzonych budynków archiwalnych. Uroczystość niedzielną zainaugurował dyr. K. Kaczmarczyk, dając retrospektywny rzut oka na dzieje archiwów poznańskich. Wystawę rozmieszczoną w trzech salach otworzył w imieniu WRN — ob. Kwaśniewski.

Dokumenty ułożone są przejrzysto i zaopatrzone w krótkie opisy treści w porządku chro-

nologicznym wydarzeń historycznych, przy czym (co stanowi specjalną zasługę dyrekcji i pracowników archiwum) wydobyte zostały momenty postępowe w życiu samorządów wiejskich i miejskich. Weźmy choćby do-

Po trzykroć źle

Termin rozpoczęcia żniw jest w powiecie żagańskim nieco późniejszy aniżeli w innych powiatach, ze względu na ciężkie gleby. Koszenie zbóż, ich zwózka i omloty utrudnia w znacznej mierze słabe przygotowanie SOM-ów, których żalęgi zebrały bardzo mało zamówień na prace żniwne.

Poważnych kłopotów przysparza chłopom niewłaściwe i niedostateczne zaopatrzenie sklepów GS w niezbędne towary. Spółdzielnia w Dzierżychowicach np. udzielała dla przedsiębiorstwa budowlanego kredytów, a później nie miała środków na zakup potrzebnych chłopom narzędzi i produktów żywnościowych.

Do żniw stanęły przygotowane całkowicie wszystkie spółdzielnie produkcyjne i PGR-y, które odczuwają jedynie brak sił roboczych. Trudność ta zostanie jednak rozwiązana dzięki inicjatywie mieszkańców Żagania, którzy w ramach Czynu Lipcowego przepracują przy żniwach 3.500 dniówek.

Przed żniwami nie pomyślano o zaopatrzeniu się w nasiona na poplon. Centrala Nasienna z Poznania pomimo wysłanego zapotrzebowania nie nadesłała ziarna i chłopci indywidualnie, spółdzielnie produkcyjne i PGR-y nie dokonają w terminie siewu poplonów. PZGS winien więcej starań poświęcić zdobywaniu ziarna, gdyż jeszcze nie jest za późno. (alf)

Realizacja Czynu Lipcowego — to:

- zwiększenie produkcji
- olbrzymie oszczędności
- nowe domy, szpitale, żłobki

Coraz częściej napływają meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 7 rocznicy Ogłoszenia Manifestu Lipcowego. Masy pracujące Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej biorące masowy udział w Czyźnie uzyskały wiele sukcesów, które przyczyniają się do szybszej realizacji planu 6-letniego.

Pracownicy Wielkopolskich Zakładów Olejarskich w Szamotułach oddali w dniu 22 lipca do użytku mały silos, którego budowę ukoń-

czyli dwa miesiące przed terminem. Przedstawiciel Centralnej Rady Związków Zawodowych wręczył zarządce Sztandar Przechodni za najlepsze wyniki we współzawodnictwie pracy oraz 8000 zł premii. Zakłady Olejarskie w Szamotułach uchodzą za najlepszy w Polsce zakład w przemyśle tłuszczowo-olejarskim. (mt)

Młodzież z Państwowego Liceum Felczerskiego znajdująca się na praktyce wakacyjnej w Gorzowie wprowadziła dobrowolne dyżury nocne, aby podnieść poziom opieki nad chorymi. Niezależnie od tego młodzież bierze udział w żniwach i organizuje wieczory świetlicowe w PGR-ach.

Sportowcy z Witnicy przyspieszają zdobywanie norm na odznakę SPO. Poza tym uporządkowali oni boiska sportowe.

Pracownicy PZGS odpowiadając na apel pracowników GS Makowa Podhalańskiego zaoszczędzą około 100.000 zł przez zwiększenie wydajności pracy, przyspieszenie obrotu, usprawnienie transportu i oszczędną gospodarkę materiałową. (ska)

Tkacze Żarskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego przekroczyli swoje zobowiązania produkcyjne. Kilkakrotnie przodownica pracy — Weronika Lechocka zobowiązała się wykonać 113 proc. normy, a wykonała już 119 proc. Czesław Majewski również przodownik pra-

cy, zamiast 110 proc., wykonał 117, Józefa Buławska 113, Zenon Suwała zamiast 101 — 114 proc., Grzegorz Kurzawski i Marian Smolczyński — po 108 proc. Wszyscy pracownicy w dalszym ciągu przekraczają swoje normy. (mg)

12 tys. złotych oszczędności

Zobowiązanie pracowników Zakładów Wytwórczych Głogników T-10 we wrześniu przyniosło 12.210 złotych oszczędności. Indywidualne zobowiązania realizują Janina Przybyłakówna, Agnieszka Niewieła, Antonina Józwiakówna i wiele innych. (k. z.)

Zalęgi przedsiębiorstw budowlanych w Gorzowie zobowiązały się w ramach Czynu Lipcowego zaoszczędzić przez zwiększoną wydajność pracy 5721 robociznoworków. Zobowiązanie to zostało wykonane z nadwyżką, gdyż pracownicy zaoszczędzili już 6185 dniówek roboczych, zapewniając tym samym przedterminową realizację planu rocznego. (ipc)

Pracownicy Zarządu Okręgowego PGR oraz pracownicy zespołu Gorzów oddali dla PGR nowoobudowany „Dom Robotnika Rolnego”, w którym odbyły się już uroczystości lipcowe. Dom posiada świetlicę, czytelnię, bibliotekę i salę gier. (ska)

Otwarcie Klubu MK i P w ZIELONEJ GÓRZE



(Fot. MHD Zielona Góra)

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” uruchomiła ostatnio Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Zielonej Górze. Otwarcia dokonał dyrektor z poznańskiej delegatury „SW „Prasa” — J. Drybalski, przekazując placówkę szerokim masom pracującym miastu Sekretarz KM PZPR — Szymański wskazał w swym przemówieniu, iż nowootwarty Klub spełni w zupełności swe zadanie w życiu kulturalnym Zielonej Góry kierownik Wydziału Propagandy Dyrekcji Naczelnej Marii Helmińska zwróciła uwagę na ideologiczne i oświatowe znaczenie czytelni klubowych.

Klub zielonogórski mieści się w przebudowanym całkowicie gmachu u zbiegu ulic Gen. Świerczewskiego i Żeromskiego. Dysponuje on księgarnią, czytelnią i lokalami pomocniczymi. (an)

Teatry

OPERA im. Moniuszki
g. 19 „Madame Butterfly”

Kina

APOLLO — g. 15.30, 18 i 20.30 „Na ośdiecz Carycyna” (od lat 7)

BALTYK — nieczynne

MUZA — g. 14.30, 16.30 i 20.30 „Śpiew jest pięknym życiem” (od l. 7)

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Czerwony rumak” — (od lat 7)

WARTA — g. 16 „Chłopiec naszego miasta” (od lat 7), g. 18 i 20 „Pieśń tajgi” (od lat 10)

LETNIE — g. 16, 18 i 20 „Przybrana córka” (od lat 12)

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

Wystawy

MUZEUM NARODOWE „Malarstwo polskie doby Oświecenia” — g. 13—19

ARCHIWUM PAŃSTW. ul. 23 Lutego 41/43 — „Poznań i Wielkopolska w dokumentach” — g. 11—17

FOTOPLASTIKON — Armii Czerwonej 53 — „Luwr” g. 10—22

Radio

Program II
fala Poznania 249 m

5.05 Wiadomości poranne; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Wia-

domości poranne; 6.15 Melodie taneczno-ludowe; 6.20 Żniwne porady gospodarskie; 6.25 Muzyka; 6.50 Program lokalny dnia i aktualności; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka; 7.55 Wiadomości poranne; 13.30 Muzyka dla wsi; 13.35 Proza; 14.50 Uwertury operowe i muzyka baletowa; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.20 Pogadanka pt. „Źródła energii użytkowej”; 16.30 Koncert Orkiestry Wyższej Szkoły Muzycznej; 16.50 Z życia kulturalnego; aud. pt. „Sztuka dla najmłodszych”; 17.00 Wiadomości popołudniowe; 17.35 Pogadanka sportowa; 17.15 Koncert roz-

rynkowy; 17.45 Skrzynka ogólna; 18.00 Felieton; 18.15 Pozn. dziennik wieczorny; 18.25 Odczyt pt. „Podważanie suwerenności państwowej w interesie organizatorów nowej wojny”; 18.35 Koncert chóru Rozgłośni Poznańskiej; 18.50 Audycja sportowa pt. „SKS przy Liceum Pedagogicznym w Lesznie”; 19.00 Wszelchnia Radiowa; 19.20 Koncert z Łodzi; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.30 Słuchawisko pt. „Wiosna w Reczno”; 21.20 Koncert muzyki ludowej; 21.45 Wspomnienia robotnicze; 22.00 Muzyka i aktualności; 22.30 Reportaż z III Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Sopocie; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Koncert.